

Szanowny Panie Premierze...

data aktualizacji: 2022.03.15



Branża polskiego międzynarodowego transportu drogowego znalazła się dziś nad przepaścią! Tak zaczyna się list, w którym prezes ZMPD Jan Buczek apeluje do Premiera Mateusza Morawieckiego o jak najszybsze wsparcie branży międzynarodowego transportu drogowego.

Oficjalne pismo w imieniu 3200 firm - członków Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce, wystosowano w związku z obecną sytuacją wynikającą z agresji Rosji na Ukrainę. Ponadto od 2 lutego 2022 r. zmieniły się w Polsce zasady wynagradzania kierowców - obecnie nie są oni w podróży służbowej, co powoduje zwiększenie obciążeń podatkowych i należności na ubezpieczenia społeczne po stronie pracodawcy. Tylko ta zmiana spowodowała wzrost kosztów pracowniczych w firmach transportowych średnio o 30 proc. Do tego branża transportowa zderzyła się z nowymi zasadami wynikającymi z wdrożenia Pakietu Mobilności.

- Nie jesteśmy w stanie przenieść tych lawinowo narastających kosztów na zamawiających transport na ogólnoeuropejskim rynku transportowym, na którym operują konkurenci m.in. z Węgier i Rumunii, których rządy kontrolują obciążenia swoich branż transportowych, wręcz stymulując ich możliwości konkurencyjne. Co więcej, ze względu na niedobory na naszym rynku pracy, w transporcie międzynarodowym zatrudnionych było ok. 105 tys. kierowców z Ukrainy. Z dnia na dzień kilkadziesiąt tysięcy z nich postanowiło opuścić Polskę i wrócić do swojej ojczyzny. Nasi przewoźnicy zostali bez rąk do pracy - apeluje Jan Buczek, Prezes ZMPD.

I dodaje, że w tej chwili tysiące samochodów ciężarowych nie może wyjechać z baz i pracować, ponieważ na rynku nie ma wystarczającej liczby kierowców, którzy mogliby zastąpić tych, którzy

wyjechali.

Fot. ZMPD

Źródło: